

To ja – czyli Małgorzata.
Starszą siostrę mam i brata,
Mamę, tatę, dom wesoły
I wkrótce pójde do szkoły.
Zanim zabrzmie szkolny dzwonek,
Prawie każdy wolny dzionek
Na zabawie mi upływa
W rodzinnego detektywa:
Kim jest wuj, a kto jest stryjem?
Czy prababka babki żyje?
Jaki sekret w sobie chowa
„Kuzyn”, „szwagier” i „bratowa”?
Jeśli mamy brat (tak czuję)
Dla mnie jest po prostu wujem,
To dla mojej babci zatem
Wujek mamy będzie bratem?
By rozwiązać te zagadki,
Wzięłam kredki oraz kartki
I narysowałam śliczne
Drzewo GE-NE-A-LO-GICZ-NE.
Na gałęziach, zamiast ptaszków,
Sadam ciotki i wujaszków,
By zobaczyć z każdej strony,
Kto

z kim

jak

jest spokrewniony.

O to mi chodziło właśnie!

Teraz wszystko wam wyjaśnię...

JA

